

Głos Wielkopolski

Rok II Poznań, poniedziałek 25 listopada 1946 r. PNr 324 (628)

Kościół katolicki a Polska

Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut o stosunkach między Państwem a Kościołem

W dniu 20 listopada Prezydent KRN Bolesław Bierut udzielił znanemu publicyście, Ksaweremu Pruszyńskiemu na jego prośbę następującego wywiadu, który ukazał się w wczorajszym sobotnim numerze „Rzeczypospolitej”:

— Panie Prezydencie! W mej pracy za granicą spotykałem się wielokrotnie z dużym zainteresowaniem co do tego, jak zarysowują się obecnie stosunki Kościoła katolickiego i Państwa w Polsce. Podczas mego obecnego pobytu w Polsce, spotkałem się z wielu stron z troską o przyszły układ tych stosunków. Mnie samemu wreszcie leżą one na sercu i dlatego pozwoliłem sobie prosić Pana, jako najbardziej autorytatywny czynnik, jeśli o Państwo chodzi, o obszerną i jasną wypowiedź w tej zasadniczej sprawie.

— Proszę pana bardzo.

Nie ma sprzeczności

między dążeniami Państwa i Kościoła

— Może zaczniemy od bardzo ogólnego a zarazem dość osobistego pytania. Jakie jest pańskie osobiste stanowisko i poglądy na rolę Kościoła katolickiego w Polsce?

— Kościół katolicki jest w Polsce instytucją o wielowiekowych tradycjach historycznych. Wynazwami Kościoła katolickiego są wielomilionowe rzesze społeczeństwa polskiego. Kościół katolicki jest jednym z czynników, kształtujących psychikę szerokich warstw obywateli.

— Ale kształtowanie psychiki obywatela jest jedną z głównych trosk Państwa. Zagadnienia stosunków między Kościołem i Państwem nie można przeto oderwać od idei i kierunków wychowawczych, należy więc postawić pytanie — czy między czynnikami wychowawczo-ideologicznymi w stosunku do obywateli istnieją zasadnicze przeciwieństwa, a jeśli tak — to jakie i czy są tego rodzaju, że nie dadzą się pogodzić? Na to najbardziej istotne pytanie mogę odpowiedzieć krótko i jasno: z punktu widzenia założeń naszej polityki państwowej, nie widzę żadnych podstaw dla przeciwstawiania zasadniczych dążeń Państwa dążeniom Kościoła lub odwrotnie.

Konieczność przełamania nieufności

— Dziękuję, a teraz następną, już bardziej szczegółową pytanie.

— Jak się układają obecnie w Polsce stosunki między Kościołem katolickim a Państwem? Jakie są przyczyny istniejących trudności? Czy Pan Prezydent uważa, że stosunki te mogłyby się ułożyć lepiej niż dotąd i czy jest zdania, że powinny się ułożyć lepiej?

— Żeby zrozumieć naturę trudności, jakie istnieją w tej dziedzinie, należy zdać sobie sprawę z tego, że Polska, jaka nam została w 1939 była państwem o strukturze gospodarczo-społecznej przestarzałej, można śmiało powiedzieć zafacnej. W tym państwie, na skutek wojny i wyzwolenia, doszły do władzy czynniki postępowe. Czynniki te wprowadziły szereg reform, niekiedy będących tyko odrobinami zaległości z przeszłości, jak reforma rolna czy prawo małżeńskie — reform, które w stosunkach polskich mogą się wydawać radykalne. Reformy te, obok swych zwolenników, mają i wrogów. Tak się złożyło, że duchowieństwo w Polsce skłaniało się do tego wyłącznie w kierunku sił prawicowych, zafacnych. Nie było u nas tego, co np. we Francji istniało od lat, to jest całych grup lewicowych, będących w kontaktach z katolicyzmem, oraz poważnych odłamów katolickich, zbliżonych do lewicy. Państwo obcota, czasem nawet wrogota. Dlatego jest zrozumiałe, że pomiędzy siłami, które doszły dziś w Polsce do głosu i władzy, a Kościołem było nietrudno o nieufność, czy niedowierzanie. Uczucia te jednak — moim zdaniem — były ze strony Kościoła niezasadne.

W polskim obozie demokratycznym, jak i w łonie wielu innych ruchów postępowych europejskich, doszło bowiem do biegnącego lat do poważnej ewolucji, ewolucji nie wykluczającej, pod pewnymi warunkami, współpracy z tymi czy innymi społecznościami religijnymi. We Francji, tradycyjnym kraju wojny z Kościołem, dokonano się to najpierw. W hiszpańskiej wojnie domowej katolicyzmu Baskowie byli po stronie Madrytu. Wreszcie podczas drugiej wojny światowej doszło do poważnych przeobrażeń w stosunkach Kościoła i państwa w Związku Radzieckim. W Polsce nie mieliśmy nigdy zbyt silnych tarć religijnych. Podczas tej wojny w swej znacznej części duchowieństwo katolickie, narównie z całym społeczeństwem, znosiło ciężar niemieckich przesładowań i prowadziło walkę z najeźdźcą. Ta wspólna walka już wcześniej przygotowywała zmiany. Polskie dwiżki, powstałe w Rosji, miały kapelanów, ich sztabary były poświęcane. Z wkręceniem armii polskiej ze Wschodu, Kościół odzyski-

wał wolność. Jedną z pierwszych, reaktywowanych uczelni polskich stał się katolicki uniwersytet w Lublinie. Oto były konkretne objawy tego nowego stosunku, jaki wobec Kościoła inaugurowały dochodzące do władzy siły społeczne w Polsce.

Tej ich ewolucji Kościół jednak na ogół nie docenił. Niejednokrotnie odnosi się do niej nieufnie, jakby uważając ją za chwilowy manewr z naszej strony. Jest to pomyłka. My naszą próbę porozumienia z Kościołem traktujemy poważnie i długofalowo. Nie jesteśmy zainteresowani w rugowaniu zakonnice ze szpitali czy zamykaniu szkół katolickich, jak to czyniono pół wieku temu we

Francji. Jesteśmy zainteresowani w otwieraniu jak największej szpitali i jak największych szkół. Nie jesteśmy zainteresowani w zamykaniu kościołów, ale przeciwnie, jesteśmy zainteresowani w otwarciu kościołów polskich na odzyskany piastowski Zachódzie. Rząd daje pieniądze na odbudowę zrzuwanych kościołów. Mogą mnożyć przykłady naszej, dobrej woli. Rzecz jasna jednak, że jeśli mimo to ze strony duchowieństwa nieufność nie będzie malała, jeśli będzie ono dalej prowadziło politykę wyczekiwania czy udzielania sympatii naszym wrogom, to możemy dojść wreszcie do wniosku, że dla porozumienia czynników postępu z Kościołem nie ma jeszcze w Polsce, nie-

stety, odpowiednich warunków. Oczywiście nie może to nie odbić się ujemnie na kształtowaniu się stosunków między państwem a kierowniczymi kolami hierarchii kościelnej.

Stan posiadania Kościoła katolickiego w Polsce

— Jaki jest obecnie stan posiadania Kościoła katolickiego w Polsce? Szkolnictwo, prasa, stowarzyszenia katolickie, dostęp do szkół państwowych itd.

— Najlepszym konkretnym dowodem tego, że Państwo pragnie dobrych stosunków z Kościołem jest sam stan posiadania Kościoła katolickiego w Polsce. Stan ten obejmuje przede wszystkim prywatne katolickie szkolnictwo, niższe, średnie i wyższe, z katolickim uniwersytetem i wydziałami teologicznymi włącznie, wyposażone przez Państwo w pełne prawa publiczności. Dalej obejmuje prasę katolicką, która posiada szereg organów. Wreszcie, w szkołach państwowych obowiązują nauczanie religii przez katechetów i nauka ta jest obowiązkowa, jeśli tylko rodzice dziecka nie wyrażają w tej sprawie sprzeciwu. Dodajmy do tego postawienie duchowieństwa jego majątku, zwłaszcza rolnego i to mimo reformy rolnej, mimo tego, że w innych krajach zwykle pierwszą ofiarą takiej reformy padają dobra kościelne. Zakony i zakłady religijne, ewakuowane z ziem za Bugiem, były przez nas osiedlane w nowych siedzibach na Ziemiach Odzyskanych. Nasze wojsko posiada kapelanów, jego sztabary święcą księża, zaczyna ono dzień religijną pieśnią przy apelu porannym, w niedziele udaje się do kościołów. Nasze radio zaczyna swój program religijny i świąteczny, nadaje kazania i nabożeństwa. Nie wiemy, czy w wielu krajach znajduje się taki stan i to dzieje się w kraju, którego Rząd jest uprzejmie nienawany przez Watykan.

— Bardzo być może, że istnieją w tym obrazie lokalne usterki. Doszły mnie skargi, że szkolnictwo prywatne miało swe prawa publiczności zatwierdzone dość późno. Słyszę czasem, że prasa katolicka, jak i w ogóle prasa, skarży się na rygory cenzury. Przy istnieniu dobrych stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem te usterki dalyby się łatwiej usunąć. Faktem jest jednak, że w ciągu tych dwóch lat wzrosła i ilość pism katolickich i ich nakłady. Gdzie tu przesładowanie albo walka z Kościołem?

— Czy ten stan posiadania będzie utrzymywany i w przyszłości, czy też ulegnie likwidacji lub rozszerzeniu?

— Czy ten stan rzeczy ulegnie rozszerzeniu, czy ograniczeniem zależy już tylko wyłącznie od tego, czy duchowieństwo w Polsce stanie jasno i wyraźnie na gruncie tej rzeczywistości, jaka jest w Polsce i która mu to wszystko przynajmniej.

Źródła zadrażnień

Kościół a Państwo

— Jakie są źródła zadrażnień Kościoła i Państwa w Polsce? O ile są one zewnętrzne, o ile wewnętrzne?

— Źródła zadrażnień stosunków Kościoła i Państwa są — moim zdaniem — jeśli o Kościół chodzi — dwojakie. Pierwszym z nich jest to, co z przykrością wielką, ale bez nieszczerzego dyblomatyzowania, nazwiemy germanofilstwem Watykańu. Podczas wojny, w okresie najcięższych przesładowań, takich kiedykolwiek doznał naród polski, czekano narównie głosu interwencji Stolicy Apostolskiej. Gdy zaś ten głos dał się słyszeć, to jedynie ubocznie, urywkowo, oglednie, niewspółmiernie do ogromu naszych cierpień i niemięskopólnie zbrodni. Dziś ten sam głos staje, o ilez silniej, w obronie ciemiężnych Niemców, na wet w wypadkach tak mało zasługujących na liłość, jak sprawa taka z Wartheagu. Polityka tego rodzaju boli najnieuważliwiej także najlepszych katolików polskich, a wewnętrznie pewnie i wielu księży, i tak samo, jak popularna jest w Niemczech, tak samo musi budzić gorycz u nas i na popolepszenie stosunków bynajmniej nie wpływa.

Drugiego źródła zadrażnień należy szukać w pewnych kołach naszego duchowieństwa i w ich smutnej skłonności do nadużywania ambony do celów walki politycznej. Posiadam liczne raporty, dowodzące niezbicie, że szereg kaznodziej, zwłaszcza na prowincji, zmieniło ambony w trybuny walki politycznej, i to nie zawsze legalnej. Można by sądzić, że dzieje 20 lat naszej niepodległości, sprawa morderstwa pierwszego naszego Prezydenta, gloryfikacja jego mordercy, mogłaby dla nas stanowić naukę, jak nieszczerliwym dla samego Kościoła jest angażowanie jego moralnego autorytetu w dziedzinę polityki i to w ten właśnie sposób. Niemniej, fakty te mają stałe miejsce i sądzę, że czas najwyższy, by Władze Kościelne położyły im kres. Te napadły z ambony i zakrzyły są bowiem kłoda na drodze pokoju.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Apel Komitetu Wyborczego bloku stronnictw demokratycznych

Wobec niedostatku papieru na zeszyty, książki i podręczniki szkolne, Komitet Wyborczy bloku stronnictw demokratycznych postanawia ograniczyć do niezbędnego minimum ilość wydawanych druków wyborczych.

W szczególności zaleca wszystkim orga-

nizacjom bloku stronnictw demokratycznych i apeluje do wszystkich stowarzyszeń i związków biorących udział w walce wyborczej o nierozzuczanie odezwy i ulotek na ulicach i w czasie zgromadzeń.

Komitet Wyborczy bloku stronnictw demokratycznych

Nominacja przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w Poznaniu

Na zasadzie art. 14, pkt. 1 ustawy z dnia 22 września 1946 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, Generalny Komisarz Wyborczy zamianował Jana Skor-

skiego — przewodniczącym, a dr Kazimierza Głowosielskiego zastępcą Okręgowej Komisji Wyborczej w Poznaniu.

Odezwa Polskiego Związku Zachodniego do Narodu Polskiego w sprawie Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych

Historyczna uchwała Prezydium Krajowej Rady Narodowej i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o ustanowieniu Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych z dnia 13 listopada 1946 r. jest najlepszym dowodem, że Naród Polski mimo ciężkich warunków powojennych wszystkim swoimi siłami i środkami idzie konsekwentnie do jednego celu: pełnej odbudowy Polski w granicach po Odre, Nisę Łużycką i Bałtyk.

W ten sposób Naród Polski wobec całego świata dokumentuje, że

1. Ziemię Odzyskaną są w organizmie Polski podstawą rozwoju we wszystkich dziedzinach życia. Posiadanie przez Polskę Ziemi Odzyskanych jest równocześnie podstawowym warunkiem trwałego pokoju w Europie i świecie. Granica Odry i Nisy Łużyckiej jest bowiem dla Polski granicą życia i normalnego rozwoju, a dla świata — granicą pokoju.

2. Ziemię Odzyskaną są siła, która jednocy wszystkim zdrowe sily narodu polskiego w kraju i za granicą. Granica Odry i Nisy Łużyckiej jest wynikiem sprawiedliwosci dziejowej w stosunku do Polski, świadomości wkładu Narodu Polskiego do wojny, zadośćuczynieniem za zniszczenia i straty Narodu Polskiego, poniesione podczas 1000-cia lat zmagania z Niemcami.

3. Ziemię Odzyskaną są faktem nieodwracalnym zarowno dla Polski jak i dla świata. Żadna sila nie może przekreślić ani polskiej przeszłości tych ziem, ani ogromnego wkładu, jaki Odrodzona Polska włożyła w zaludnienie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. Granica Odry i Nisy Łużyckiej jest realizacją odwiecznych dążeń Narodu Polskiego do powrotu na stare ziemie piastowskie.

Dlatego Polscy Związek Zachodni jako wykładnik opinii społeczeństwa polskiego w sprawach zachodnich zwraca się do wszystkich ośrodków społecznych i politycznych w kraju i za granicą, jak i do niezorganizowanego społeczeństwa polskiego, ażeby w jak najkrótszym czasie spełnili swój obywatelski obowiązek i wpłaciły należne sumy na ręce Pelnomocnika Rządu do spraw Daniny Narodowej.

Zarząd Główny P. Z. Z. wzywa zarazem wszystkie Zarządy Okręgowe, Obwodów i Kół jak i wszystkich członków P. Z. Z. na terenie całej Polski do czynnego udziału w Wojewódzkich, Powiatowych, Miejskich i Gminnych Komisjach Obywatelskich Daniny Narodowej.

Zarząd Główny P. Z. Z. wpłaca jednocześnie na ręce Pelnomocnika Rządu do spraw Daniny Narodowej 100.000,— zł i wzywa wszystkie organizacje społeczne, zawodowe, młodzieżowe i polityczne do zadeklarowania odpowiednich sum.

Danina Narodowa na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych niech stanie się kamieniem węgielnym pełnej odbudowy polskich ziem po Odre, Nisę Łużycką i Bałtyk oraz ich pełnego odniemczenia tak, jak ostatnio odbyły Kongres Polaków autochtonów z Ziemi Odzyskanych zmanifestował prapolskość ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich przez wykazanie światu istnienia żywego ich dowodu: Polaka-autochtona, który mimo bezwzględnej germanizacji przetrwał na tych ziemiach przez wieki.

Ziemię nadodrzańskie i nadbałtyckie były, są i będą polskie.

Poznań — Warszawa, w listopadzie 1946 r.

Polski Związek Zachodni

Pół miliona złotych

jako dobrowolną Daninę Narodową złożono w Krakowie

K r a k ó w (API). W imieniu dwóch firm R. Aleksandrowicz synowie, Kraków, ul. Długa 1 i oraz firmy R. Aleksandrowicz, Kraków, ul. Basztowa 11, której właścicielem ob. Róża Aleksandrowicz niedawno powróciła do kraju z emigracji, dyr. zarządu H. Kawczyński, złożył za pośrednictwem „Dziennika Polskiego” w dniu wczorajszym na rzecz Daniny Narodowej kwotę łączną 500 000 zł, a mianowicie w imieniu firmy R. Aleksandrowicz Synowie kwotę 400 000 zł a w imieniu firmy Róża Aleksandrowicz 100 000 zł.

W rozmowie z przedstawicielem redakcji „Dziennika Polskiego”, dyr. Kawczyński podkreślił, że firmy składają ten dar z całą gowocnością, uznając konieczność jak najszybszej odbudowy naszych najstarszych ziem polskich.

Firmy Aleksandrowicz są pierwszymi ofiarodawcami z terenu Krakowa.

Jak sygnalizuje „Dziennik Polski”, spodziewane są w najbliższych godzinach dalsze ofiary na rzecz Daniny Narodowej.

Kościół katolicki a Polska

(Ciąg dalszy ze strony 1-zej)

wych stosunków między Państwem a duchowieństwem.

Możliwość katolickiej reprezentacji w Sejmie

— Jakże uprawnienia polityczne posiadają i mogą posiadać katolicy polscy?

— Katolicy posiadają i posiadają będą w Polsce te same uprawnienia co reszta obywateli. Mogą oni starać się, jeśli zechcą, o odrębną reprezentację katolicką w przyszłym sejmie. W osiągnięciu stanowisk w naszym nowym życiu politycznym także nie będzie miało znaczenia to, że nie należą do żadnej z partij obecnej koalicji rządowej. To, co wchodzi jedynie w rachubę, a przynajmniej powinno, to rzetelność kwalifikacji wraz z ofiarnością, niesioną w dani dziełu odbudowy. Jest wielu przekonanych katolików, którzy pracują w tym dziele od początku i swą pracą zdobyli sobie nasz szacunek. Będziemy chętnie widzieli ich w sejmie.

Sprawa odnowienia konkordatu

— Czy są widoki na zawarcie nowego konkordatu?

— Nigdy nie uchylaliśmy się od rozmów w sprawie zawarcia nowego konkordatu. Zawarcie konkordatu wymaga — rzecz jasna — nawiązania stosunków dyplomatycznych. Konkordat przyczyniłby się niewątpliwie do uporządkowania wielu spraw w Polsce, a w szczególności do prawnego uregulowania zagadnień, powstałych z włączenia w obszar państwa polskiego ziem po Odrę i Nise.

— Jak Pan Prezydent zapatruje się na rolę i przyszłe możliwości katolicyzmu w Polsce?

Zadania, jakie ma Kościół do spełnienia

— Polska obecna stała się państwem równości i wolności religijnej. W tych warunkach katolicy nie mają ani mniej ani więcej praw niż inni obywatele. Mają jednak — moim zdaniem — wszystkie środki potrzebne do tego, by swą religię wyznawać, służyć jej i krzawić ją, a zarazem, by podnieść poziom życia religijnego w Polsce. W szczególności jest przed nami dzieło odbudowy tych zniszczonych moralnych, jakie pozostawiła po sobie wojna i okupacja. Bandytyzm, zewszerecienie, pogarda dla życia ludzkiego, antysentyzm, posuwający się do morderstwa, to wszystko składa się na stan rzeczy, który domaga się szybkiej i zdecydowanej interwencji wszelkich istniejących autorytetów moralnych. Wydaje mi się, że jest to wielkie zadanie do spełnienia i że pora przystąpić do jego realizacji całą pełnią sił.

Zagojenie tych straszliwych ran, jakie pozostawiła po sobie wojna, odbudowa nie tylko gospodarcza, ale i moralna kraju, odrodzenie rodziny jest podstawą naszego życia społecznego i troska o wychowanie młodzieży, oto są wielkie zadania, w realizowaniu których Państwo może spotkać się z Kościołem i niewątpliwie uzyskać poparcie wszystkich praktykujących katolików.

Prezydent Benesz o umowie z Polską i o wolności religijnej w Czechosłowacji

Londyn (obsł. wł.). Prezydent Benesz złożył wczoraj prasie oświadczenie, w którym wyraził nadzieję, że Czechosłowacja wkrótce zawrze z Polską traktat podobny do tych, jakie zawarła już z Rosją i Jugosławią.

Londyn (obsł. wł.). Prezydent Czechosłowacji Benesz oświadczył, że w Czechosłowacji panuje pełna wolność wyznania religijnego i że Czechosłowacja nigdy nie dopuści do jej ograniczenia.

Francja a sprawa niemiecka

Paryż (PAP). Jak donosi agencja France Presse, w chwili, gdy Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku ma przystąpić do

Dowódca grupy dywersyjnej „Lasy” skazany na karę śmierci

(R) Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko członkowi nielegalnej i antypaństwowej organizacji. Na ławie oskarżonych zasiadli: Feliks Gruberski i Zofia Miazek z Borcka, pow. konińskiego.

W toku rozprawy ustalono, że Gruberski posiadał łączność z członkami silnej grupy leśnej, występującej pod kryptonimem „Lasy”. Gruberski występował kolejno pod pseudonimami: „Pociąg”, „Artur”, „Rybak”, „Swoj” i utrzymywał podwładną sobie grupę leśną pozostającą pod dowództwem „Ognia”. Grupa ta, z rozkazu oskarżonego, dokonywała napadów rabunkowych i dzieliła się łupem z Gruberskim, który otrzymał również 100 000 zł. Z rozkazu Gruberskiego likwidowano członków PPR, UB i MO nakładano na nich kary pieniężne oraz stosowano karę chło-

Przemysłowa wojna domowa w USA

Wśród strajkujących górników — Polacy

Nowy Jork (PAP). Korespondent PAP donosi, że strajk 400 tysięcy górników, wśród których jest wielu Polaków, członków Zjednoczonego Związku Górników (United Mine Workers), zaczyna wywoływać skutki we wszystkich gałęziach przemysłu amerykańskiego a nie tylko w przemyśle węglowym. Szerog zakładu przemysłowych rozpoczęło redukcję załóg lub godzin pracy w związku z malejącymi zapasami węgla.

Huty stalowe przerywają produkcję. Kolejne żelazne zapowiedziały redukcję ruchu pasażerskiego o 25 proc. począwszy od poniedziałku 25 listopada. Zgodnie z zapowiedzią władz morskich za 14 dni z powodu braku węgla wstrzymane zostanie załadunek w porcie nowojorskim.

W związku z nakazem sądowym, skierowanym do przywódcy górników Lewisa, „Daily Worker” pisze, że departament sprawiedliwości

ma przed sobą delikatny problem.

Lewis nie wezwał górników do strajku, lecz po prostu zawiadomił ich, że umowa zbiorowa Związku Górników z rządem wygasa 20 listopada.

Alexander Whitney, prezes Związku Kolejarzy (Brothers Hood of Railroad Trainmen) oświadczył,

że hańbą jest, aby Stany Zjednoczone zmuszały robotnika do przyjmowania bez protestu stale malejących zarobków przy ogromnie wzrastających kosztach

utrzymania. Czy rząd sądzi — zapytał Whitney — że nakaz sądowy może zmusić górników do kopania węgla albo innych robotników do pracy wbrew ich woli?

Dziennik „New York Post” donosi o rozmowach przeprowadzonych z górnikami w stanie Pensylwania, że

górnicy postanowili walkę swoją wygrać.

Górnicy walczą o lepsze warunki pracy i podwyżkę płac w związku ze wzrostem kosztów utrzymania. Zdaniem „New York Post” na strajk węglowy „spadł cień przemysłowej wojny domowej”. Zabicie 2 górników w stanie Post Vir-

ginia ogromnie powiększyło rozmiary konfliktu rządu ze Związkiem Górników.

Czynnik sądowy powstrzymuje się od wyrażania opinii na temat czasu, jaki strajk ten potrwa lub na temat jego przebiegu.

Londyn (obsł. wł.). Stany Zjednoczone wprowadzają drastyczne środki, aby oszczędzić rezerwy węgla zagrożone strajkiem górników. We wschodnich stanach najbardziej dotkniętych strajkiem, liczba pociągów na głównych trasach będzie zredukowana o 1/4, oświetlenie ulic będzie gorzej aniżeli w czasie wojny. Szereg stalowal został już zmuszonych do zredukowania produkcji.

Bułgaria żąda dostępu do Morza Egejskiego

Uchwała zgromadzenia konstytucyjnego

Sofia (PAP). W związku z obradami Wielkiej Czwórki na temat projektu traktatu pokojowego z Bułgarią oraz rozszerzeń terytorialnych Grecji w stosunku do Bułgarii — wielkie zgromadzenie narodowe uchwało jednogłośnie wśród okasków wszystkich deputowanych, nie wyłączając opozycji rezolucję następującej treści: „Zgromadzenie konstytucyjne, dając wyraz jednomyślnym postulatam i nadziejom całego narodu bułgarskiego, wyraża przekonanie, że

Rada Czterech uwzględni słuszne żądania narodu bułgarskiego i opracoje sprawiedliwy pokój z Bułgarią. Naród bułgarski ma niewątpliwie prawo spodziewać się, że nie tylko zostaną zagwarantowane obecne granice Bułgarii, lecz że

Tracja zachodnia, niesprawiedliwie odebrana,

zostanie jej zwrócona, zapewniając w ten sposób Bułgarii naturalny dostęp do Morza Egejskiego.

Oszczercza nagonka Grecji na Jugosławię

Czas położyć kres terrorowi reakcji

Belgrad (PAP). Rzecznik jugosłowiański ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dzisiaj na konferencji prasowej, że kompania wzięta przez rząd grecki w sprawie rzekomej pomocy, okazywanej przez Jugosławię powstańcom greckim, ma charakter prowokacyjny i jest oszczerstwem. Rzecznik wyraził ubolewanie z powodu tego, że Rada Bezpieczeństwa nie powzięła odpowiednich kroków, które by położyły kres terrorowi, panującemu w Grecji.

banii i Bułgarii. Dziennik „Prawda” podkreśla, że twierdzenia o zbrojnych oddziałach jugosłowiańskich, okazyujących pomoc powstańcom greckim, są wysrane z palca.

„Borba” piętnuje nagonkę grecką, określając ją jako wyraz zbrodniczych dążeń do naruszenia pokoju i bezpieczeństwa na Bałkanach. Oszczercze twierdzenia zostały przez rząd grecki wymyślone celem przeruczenia odpowiedzialności za walki w Grecji z rządu Tsaldarisa na sąsiadów. Premier grecki sądzi, że przy pomocy oszczerstw uda mu się uzasadnić pobyt wojsk brytyjskich w Grecji.

Zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego

11.402

Stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, zlej przemianie materii i artretyzmie. Sprzed. w apt. i skl. apt. Lab. Fizjol. - Chem. „Cholekinaza”, Warszawa, Mokotowska 50

Denazyfikacja duchownych niemieckich

Monachium (ZAE). Bawarski zarząd wojskowy podał do wiadomości, że bawarskie trybunały „denazyfikacyjne” wydały wyrok w sprawie 146 funkcjonariuszy duchownych i kościelnych. 11 osób uznano winnymi, 32 nieco mniej winnymi, a 69 skazanych uznano tylko za zwolenników partii. Z drugiej strony uwolniono 28 osób, podczas kiedy co do 6 innych stwierdzono, że ustawa o „denazyfikacji” nie może być zastosowana. Najcięższą karę nałożono na pewnego pastora z Berchtesgaden, który został skazany na trzy lata obozu pracy, na grzywnę oraz na ponoszenie kosztów sądowych, co wynosi ra-

zem 17 000 marek. Poza tym nie wolno mu wygłaszać kazań na przeciąg lat 10.

Dania a traktat pokojowy z Niemcami

Londyn (API). Minister stanu Wielkiej Brytanii, Mac Neil, zawiadomił duńskiego ministra spraw zagranicznych, Rasmussena, że Wielka Brytania poprze prośbę rządu duńskiego o zaproszenie Danii we właściwym czasie, by podał swój punkt widzenia w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Ministrowie odbyli rozmowy i między innymi poruszyli również sprawy związane z rokowaniami handlowymi anglo-duńskimi.

120 miliardów franków deficytu

Paryż (API). Deficyt budżetu francuskiego wyniesie 120 miliardów franków. Jest to informacja francuskiego ministra skarbu Schumana. Minister stwierdził również, że deficyt za rok 1947 będzie jeszcze większy i osiągnie sumę około 150 miliardów, jeżeli nie zostaną podjęte drastyczne kroki. Nie można zaprzeczyć, że Francji grozi inflacja, ponieważ Bank Francji musi częściej zapasów wydawać na pokrycie deficytu budżetowego.

Przeciwniejskie demonstracje studentów egipskich

Londyn (PAP). Według doniesień Agencji Reutera z Kairu doszło tam ponownie do antyrządowych demonstracji studentów. Na masowym wiecu na uniwersytecie Al-Azal wzięło udział kilka tysięcy studentów. Po szeregu wygłoszonych mów, studenci opuścili uniwersytet, kierując się do pałacu królewskiego. Zamierzają oni domagać się dymisji rządu oraz przeprowadzenia rokowań z Wielką Brytanią w sprawie traktatu.

W Genui aresztowano przywódcę ruchu monarchistycznego

Rzym (API). Dziennik „Messaggero” donosi, że władze włoskie w Genui aresztowały niejakiego Schmita, który jest prawdopodobnie księdzem Galicano, przywódcą podziemnego ruchu monarchistycznego w Genui. Ruch ten zamieszany jest w spisek, mający na celu wprowadzenie na tron króla Humberta. Płk. Schmit został aresztowany wraz ze swym adiutantem, Wilhelmem Bockerem, b. oficerem.

Agencje i radio donoszą

◆ Pierwszy brytyjski samolot o napędzie odrzutowym „Lancaster” powrócił w piątek z Paryża do Londynu w przeciągu 41 minut. Lot do Paryża trwał 50 minut, przeciętna szybkość wynosiła 253 mile na godzinę.

◆ W ciągu ostatnich trzech dni samoloty greckie wielokrotnie przelatywały nad terytorium Jugosławii. Greckie myśliwce ostrzeliwały kilka-krotnie graniczne patrolo jugosłowiańskie, pilocioci jugosłowiańskie ostrzeliwały samoloty greckie.

omawiania problemu niemieckiego, z Paryża wysłano instrukcję do delegata Francji na Zgromadzenie Ogólne ONZ Couve de Murville.

W Paryżu pragną, by nowojorska wymiana poglądów, w której premier Bidault nie może uczestniczyć, dotyczyła jedynie porządku dziennego przyszłych rokowań, ich miejsca i daty, na przykład w styczniu. Co do miejsca tych rokowań, by odbyły się one w Europie i minister Byrnes zgodził się z tą propozycją. Francja oponowałaby jedynie przeciwko wyborowi Berlina.

Co do daty, to delegacja francuska proponując drugą połowę stycznia, przypuszcza bowiem, że w tym terminie będzie już czynne wszystkie nowe francuskie instytucje ustawodawcze i rządowe. Francja nie przedstawia się uprzedniemu odbyciu konferencji zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych, sądząc, że ułatwi to zadanie Wielkiej Czwórki. Wreszcie Francja poprze możliwie najszerszy udział w badaniu problemu niemieckiego wszystkich krajów granicznych z Niemcami: Belgii, Luksemburgu, Danii, Holandii, Polski i Czechosłowacji co najmniej w komisjach ekspertów i podczas narad zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych.

Co się tyczy stanowiska rządu francuskiego wobec meritum problemu Niemiec, to tezy francuskie pozostają zasadniczo bez zmiany, w szczególności co do sprawy centralnej administracji Niemiec.

LITERATURA I SZTUKA

Henryk Sienkiewicz

(W 30-tą rocznicę zgonu — 15. XI. 1910)

„Gdybym znalazł użyteczną rzecz dla mej ojczyzny, która by jednakże przyniosła Europie i rodzajowi ludzkiemu upadek, patrzyłbym na nią jak na zbrodnię”.

(Montesquieu)

Przeżyjemy dziś okres największego przełomu w dziejach, upadek stadinowych, rasistowskich idei. Byliśmy świadkami i współtwórcami przez swoje ofiary i nam najbliższych osób, wzrostu demonicznej wielkości, której fatalne imię jest Hitler.

Jeśli tragiczne miało być dla nas to przeświadczenie, że jacyś nasi ofiary, ludzkiej nędzy i zniszczenia milionów, okupuje jej potęgę, której wzrost nie jest oparty na poszanowaniu człowieka i jego godności, gdzie zamiast wiary perfidia, zamiast solidarności współpracy człowieka z człowiekiem — zachłanność i brutalny instynkt, zamiast ekspansji ducha — zwierzęce dążenie do pozyskania życiowych przestrzeni, unicestwienia innych, i do zdyktowania prowadząca negacja wszelkich moralnych wartości.

W ożywych promieniach Krzyża wzrosła i krzepła kultura zachodnio-europejska, pełna optymizmu, porwów duszy i nostalgii człowieka ku ideałom, ku Nieskończoności.

W zabójczym cieniu „hakenkreutz”, symbolu zachłanności i przeznaczeń, wyrosły bolesne żyły podbitych, dymiące kominy krematoriów, komory gazowe, supremacja instynktu nad duchem i apoteoza zwierzęcości.

Hitler jednak to nie zjawisko spontaniczne, potworny deus ex machina, fakt nieprzewidywany. Miał on już swoich prekursorów w historii Niemiec i odpowiednio a tragiczne dla nas podłoże w psychice narodu niemieckiego, w jego postawie wobec życia.

Sienkiewicz, genialny twórca, znakomicie zdemaskował w „Kryżakach” niemiecką duszę, pełną fałszu i eadystycznych tendencji. Odosił brutalne, imperialistyczne charaktery Niemców, dla których zbrodnia była czynem normalnym, a perfidia — postulatem dnia, złość — potrzebą serca. Według Sienkiewicza, zbrodni jednak żaden nie uprawdliwił fakt, bo zbrodnia zawsze ciemna jest jak noc, a straszna jak piekło. Zwycięstwo nad Kryżakami nazywa Sienkiewicz „dniem odkupienia”.

Dla Niemców idea państwa, ojczyzny, wyklucza możliwość istnienia, rozwoju dla innych. Ideologiczne niemieckie konstrukcje aborowerożycia, demoniczne elementy niemieckiej duszy będą zawsze dla nas źródłem bolesnych konfliktów i narodowych tragedii.

Jak aktualnie i trafnie są dziś słowa Sienkiewicza o idei ojczyzny: „Należy do tych — mówi — którzy głoszą, że idea Ojczyzny powinna zajmować pierwsze miejsce w umyśle i sercu człowieka, a jednak nie waham się przytoczyć tych słów Monteskiusza (Motto artykułu), albowiem zakreślają one w sposób zarówno etanowczy jak rozumny, granicę dla narodowego uczucia. Należy przede wszystkim kochać ojczyznę, należy przede wszystkim dbać o jej dobro, ale zarazem pierwszym obowiązkiem prawdziwego patrioty jest, starać się o to, by idea jego ojczyzny, nie przeciwwstawiała się ogólnoludzkiemu dobru, ale przeciwnie, by była jedną z jego kapitalnych podstaw. Tylko w takim razie istnienie, rozwój i wielkość tej ojczyzny staną się interesem całej ludzkości. Innyli słowa wszystkich patriotów obowiązywać winno hasło: „Przez Ojczyznę do ludzkości” — nie zaś „dla Ojczyzny przeciw ludzkości”.

„My Polacy tak zawsze rozumieliśmy i w taki sposób ukochali idea ojczyzny i dlatego przyszłość jest przed nami — albowiem Polska to idea sprawiedliwości, to idea równości, to równość dla wszystkich praw życia — to rozwój humanitarnych zasad... Dla uprawdliwienia swego istnienia trzeba mieć trochę chleba i pięści Jeszcze jakąś ideę moralną. Dzisiejszym Niemcom

brak jakichkolwiek podstaw moralnych, a z tego wypada, że i rozwój takiej potęgi nie tylko nie leży w interesie ludzkości, ale jej się sprzeciwia”.

Oby słowa wielkiego twórcy stały się dla współczesnego pokolenia ostrzegawczym memento. Wypowiedź Sienkiewicza nie potrzebuje komentarzy. Jest ona wykładnikiem polskiej postawy wobec życia, polskiej logiki dziejowego istnienia i perspektywy narodowej ekspansji, opartej właśnie na realizowaniu idei humanitaryzmu, wartości ogólnoludzkiej, poszanowania praw mniejszości, która ma również rację bytu. Sienkiewicz jest dlatego piewą odciecznych ludzkich wartości, najwyższych ideałów człowieka. Jest on bojownikiem o ludzką godność. Wystrus postulat zdobywania się na maksimum szacunku człowieka wobec człowieka — w imię jak najszlachetniej pojętej idei humanitaryzmu, która swą moc i dostojność czerpie u stóp Krzyża. Humanitaryzm bowiem Sienkiewicza nie ogranicza się tylko do ciasnych ram jednego plebiscytu, narodu, rasy, lecz daleko poza nie wyraża. Kryterium nadającym mu tutaj sens i rangę, jest to, co istnieje poza czasem i przestrzenią — Nieokreśloność — Własność, realizowane w ludzkiej duszy. W imię takiej przedświadczeń, cierpliwy Jurand ze Spychowa przebacza swemu ciemiężcy, sadystycznemu Kryżakowi. Mądrość Krzyża i jego moc wskazywała Jurandowi inne aspekty ludzkiego bytowania — karała zapomnienie o krzywdzie — zemście, a wzniesie się na szczyty moralnych wielkości.

Sienkiewicz w „Quo vadis” w chrześcijaństwie umiał widzieć i w pełni artystycznych kształtów, w niezrównanych formach poetyckiej ekspresji wykazwał jego najistotniejszy element i podwalnię: ideę miłości — jej wielkość, ideę cierpienia — jego sens, ideę pokory — miłosną radość i swobodę. Sienkiewicz rozumiał, że w chrześcijańskiej logice życia supremacja tych elementów decyduje o triumfie w walce dobra ze złem. Dlatego jego koncepcja życia jest antytrygiczną, antypensyjną. Tutaj właśnie należy szukać przyczyn istnienia nieskomplikowanych kategorii, którymi Sienkiewicz ujmował rzeczywistość i bohaterów swych w niej kreował, co jest wyrazem odczucia przez twórcę tajemnicy chrześcijańskiej nauki — tej prawdy, że Bóg pisze prosto po liniach krzywych.

Dzięki serdecznemu ciepłu swego języka — jego kryształowej polskości, zrozumieniu najbardziej ukrytych treści wyrazu, jego logicznej wartości i uczuciowego znaczenia — barwy, dzięki plastycznemu, malarskiemu przedstawieniu rzeczy, które wytworzył w umysłach czytelnika jasne, żywe obrazy zdarzeń i wielkie nastroje sugestie, mógł znakomity epik — twórca „Try-

logii” scalić się z narodem, stworzyć tajemną kładkę między światem swojej wizji, a duszą czytelnika. Sienkiewicz przemawiał zawsze do czytelnika językiem zmysłowym, jak prawdziwie wielki poeta, który myśli za pomocą obrazów. Dlatego czytelnicy dzieł Sienkiewicza są tak kontrastowo różni. Z jednej strony — umysłowa elita, ludzi o wielkiej literackiej kulturze, a z drugiej — najbardziej przeciętni konsumenci literatury, prości rękodzielnicy, rolnicy i robotnicy.

Kto posiada rdzennie polską naturę, ten umie zawsze odczuć, zrozumieć i skąpić się w tym prawdziwym morzu szczerzej polszczyzny sienkiewickich dzieł. Taką popularnością u czytelników, ich miłością jak Sienkiewicz, cieszyło się niewiele twórców. Majątek Obłegorek kupiony dla Sienkiewicza ze zbiorowych składek narodu jest dowodem miłości i wdzięczności dla mistrza.

Tworzył w momencie niezmiernie krytycznym dla narodu polskiego, w czasie rozterki, wewnętrznych szamańców zła i duszy narodu, gnębionej smutną rzeczywistością niewoli. Gdy naród ugiął się pod ciężarem cierpienia, gdy tradycje i idee bezbezpieczeństwa, przestawał wierzyć w siebie i w swoje wartości, gdy zapadał w marazm, wówczas twórca „Trylogii” i „Lata 46” nieśmięł ukojenie i krzepiąca moc „Trylogii”, wstrząsnął do głębi polskimi umysłami, budził dusze z letargu, zatył im przed twym, co było twórcze, wartościowe w narodowej tradycji i dawnej kulturze, a smutną rzeczywistością dzisiejszego dnia.

Z genialną intuicją odosił duszę polską, dziejową przeszłość, walkę narodu o swoje istnienie. Stworzył w duszach czytelników to przekonanie, że z najbardziej smutnych i tragicznych, zdawałoby się sytuacji, wyjść może naród zwycięsko. Zwycięstwo to jednak okupione być musi wielkim bohaterstwem zbiorowości, jak i jednostek, duchowym ich odrodzeniem i ofiarą. Skrzetuski, Longinus, Wołodyjowski, Kmicic, stali się wzorem postępowania dla młodego pokolenia. Rycerski ideał Sienkiewicza miało to pokolenie polach w czasie wojen światowych. Sienkiewicz umiał wzbudzić swymi artystycznymi wizjami odczucie, chętnie, wolę życia, wolę walki i zwycięstwa.

Gdy umarł, Polacy zgon jego odczuli jako stratę kogoś najbliższego i bardzo drogiego sercu. Tajemnicę bólu i wielkość tej straty Or-Ort w 1916 r. tak wyraził:

„Na swojej pięknej, mieszczęsieliwaj ziemię Tyś z królewskiego rzucił płaszcz szkarlatu, I niewolnicą w monarchym diademie Zamną swą chwałę pokazałaś światu. Zmierzchniętą, jak ranna i krwawa, Gdy nieszczęśliwieś, nie zora się ozłaca, Ten płaszcz królewski — ona Tobie zwraca I swój majestat prochom Twym oddawał...”

Ludwik Mikusiński

Z autorstwa pozostałych po Sienkiewiczu, wydanych przez Jana Czempelńskiego w książce pt. „Na ojczyzny łono”.

T. Fontane

MARY

(Ballada staro-angielska)

„Czy myślisz o dniach co minęły, o Mary, Gdy tak nocą patrzyz w blask płonieniał, Czy pragniesz, by dni te zioście wróciły, Co słońcem jaśniały bez cienia?”

„Tak, myślę o dniach co minęły, John, I myślę, jak były mi mile, Lecz słońce dnia tego, co był najcudniejszy, Nie pragnę, aby wróciło”.

„Czy myślisz o zgastych nadziejach, o Mary, Gdy tak nocą patrzyz w blask płonieniał, Rosa, co spada na twoje nadzieje, Przeżarła ich waleń korzenie”.

„Tak, myślę o zgastych nadziejach, John, W pokoże i w ciemności, Bo cicho zwiedzą, jak wędna róże — I nie nie powróci przeszłości”.

„Czy myślisz o tych co nie żyją, o Mary, Gdy tak nocą patrzyz w blask płonieniał, Czy chcesz, by znów siedli u twego ogniska, Czy ku nim twe biegają wspomnienia?”

„Tak, myślę o tych co nie żyją, John, To moje szczęśliwe są chwile, Lecz ci, co byli serce najdrożsi, Nie pragnę, aby wróciły”.

Spolszczyła Lucja Cybilchowska

Dr Waclaw Kubacki

Rozmowa prasowa o piarstwie

— Jaki jest pana stosunek do współczesnej rzeczywistości polskiej?

— Pytanie ma charakter zbyt prywatny, a równocześnie zbyt publiczny. Jedną z cech „współczesnej rzeczywistości” jest właśnie dążność do zatarcia osobistego charakteru różnych manifestacji publicznych. Zespół przynosi się nad jednostkę. Mówi się o aspekcie społecznym nawet najbardziej osobistych wyznach. Głos pojedynczy liczy się tylko wówczas, gdy mu odpowiada powszechne echo. Dlatego pozwolił pan, że odpowiem jakby w funkcji społecznej.

— Co pan pragnie to rozumieć?
— Będę mówił jako pisarz.
— Właśnie o to mi chodziło.

— Jak ma ustosunkować się pisarz do rzeczywistości? Można to zagadnienie postawić konkretnie społecznie. A mianowicie można się zastanawiać, czego żąda od pisarza aktywniejsza część społeczeństwa lub czego odeń oczekuje część powściągliwsza, ostrożna i nieufna. Jedną chęcią apatyczną, żywego udziału, współpracy, czy jak to nazwiemy, a drugiej chętnie widzieli by krytykę, nagane albo zgola potępienie. Zgódźmy się, że zadanie pisarza to nie jakiś „koncert życzeń”. Wysłuchiwanie głosów gra rolę pomocniczą, orientuje pisarza w nastrojach, dążeniach i pragnieniach. Stosunek do życia godny pisarza, to stosunek twórcy. Pisarz winien pilnie obserwować rzeczywistość, analizować różno fakty społeczne, sygnalizować niebezpieczeństwo i wi-

tać nowe ludy. Tak by się przedstawiały, najogólniej biorąc, społeczne zadania pisarza.

— A zadania szczegółowe?

— Spośród szczegółowych zadań piarskich za najważniejsze uważam: pisanie. Jeśli wygląda to na paradoks, to winę ponosi za to wspomniana współczesna rzeczywistość. W tym punkcie nie zgadzam się z wielu moimi kolegami, którzy uważają, że pisarz dopiero wtedy osiąga szczyt uspołecznienia, kiedy tak się obladuje urzędami, posadami, radami, posiedzeniami, konferencjami, komitetami i komisjami, że już zupełnie nie znajduje czasu na jakąś pokażniejszą twórczość literacką. Ili pisarzy dzisiaj milczy między innymi ręką, że się uspołecznili bez reszty. Jasne chyba, że obowiązki obywatelskie nie powinny doprowadzać pisarza do tego, by zaprzestał pisać. Bo to właśnie jest jego najważniejszym obowiązkiem społecznym. Byłoby to jakaś piekielna dialektyka samozniszczenia. W razie gdyby ten objaw nie ustępował, wypadłoby przemianować związki literackie na kluby samobójczych. Pisarze w obrębie społecznej — nie potrzebują jej szu-

działności innej — w dodatku jest to teren, na którym nikt ich nie zastąpi, podczas gdy oni będą zastępować (nie walczyć, że z powodzeniem) polityków, społeczników, samorządowców lub dostojników państwowych. W obecnej chwili widzimy przeważnie dwie postacie działalności piarskiej, z których żadna nie jest ściśle literacką: albo urzędniczo, pracą organizacyjną w dzie-

dzinie kultury, albo publicystykę społeczno-kulturalną. Są to zjawiska normalne w epoce przemowej. Można by tę fazę pracy porównać z wywołaniem gruzów i uprzątnięciem rumowisk przed wielką odbudową. Ale fakt pozostaje faktem, że oczyszczanie terenu nie zastąpi samej odbudowy. W tej chwili jest pewna koniunktura na specjalistów od rozłódek. Nie brak również pełnych rozmachu architektów i biur planowania. Nie widać natomiast murarzy czyli tych skromnych pracowników, którzy by się pokusili o artystyczne danie wyrazu owym przemianom, które mają przeistoczyć oblicze świata. Zamaskowany indywidualizm dochodził nieraz do głosu nawet w krytyce, co było, i w planowaniu tego, co będzie. Od pracy wewnętrznej epowaniu, jako jest twórczość prawdziwa, stronią obecnie np. najwybitniejsi przedstawiciele przedwojennej lewicy piarskiej: wola pracę zewnętrzną społeczną, organizowanie i urzędowanie.

— Pan mówi o wewnętrznych zagadnieniach piarstwa. Mnie interesuje nie tylko stosunek pisarza do nowych zagadnień kulturalno-literackich, lecz także do nowego czytelnika literackiego. Do tych szerokiej rzesz chłopskich i robotniczych, dla których współczesny pisarz ma tworzyć.

— Oba te zagadnienia są najściślej związane. Nowa zagadnienia stają przed pisarzem na skutek tego, że wyonili się przed nim nowi odbiorcy. Zmiany kulturalne nie dokonują się w abstrakcji, tylko w rzeczywistości społecznej. Dlatego mówilem o łącznym obserwowaniu tej rzeczywistości, jako o jednym z najważniejszych zadań społecznych pisarza. Ideologicznie nie dadzą nam kompromisów na twórczość. Ich zadaniem jest określać zmiany stosunków i układów, oświetlać procesy społeczne, uogólniać pewne spostrzeże-

Artyzm Prusa w „Faraonie” tematem „Czwartku Literackiego”

Trzeci „Czwartek Literacki” zgrupował w pięknej, Złotej Salii Odrodzenia w Ratuszu Poznańskim rekorderową wprost ilość słuchaczy z młodzieżą akademicką na czele, która — mimo tłoku — z nieślabyim zainteresowaniem (a nieraz wprost poświęceniem czego najlepszym do wodom zaślabinie z powodu ścisłego kontaktu) wysłuchała prelekcji znakomitego uczonego i najpóźniejszego w Polsce znawcy pozytywizmu oraz twórcy Prusa — prof. U. P. dra Zygmunta Maciejewskiego.

Po gustywniej recytacji fragmentu z „Faraona” Prusa — w wykonaniu artysty dramatycznego Zygmunta Maciejewskiego — słuchaczy wprowadzono do atmosfery dzieła i jego egzotywny klimat, ukazujący kulisy wszechwładzy kapłanów w starożytnym Egipcie i bohaterką walkę z nimi następcy tronu Ramzesa XII.

Sam odczyt poprzedził krótkim słowem wstępny docent U. P. dr W. Kubacki, poruszając na marginesie w kilku trafnych uwagach krytycznych zagadnienie obcowania z dziełami literackimi od strony książki, biorąc pod uwagę różnice rodzajów, stylów i indywidualności pisarskich. Uwzględniając te kryteria w stosunku do „Faraona” Prusa i do omawianego przez prelegenta zagadnienia artysty w tej specjalnego typu powieści o charakterystycznym zespole cech — dr Kubacki przedstawił prof. Szweykowskiego jako wybitnego historyka literatury, specjalistę zagadnień pozytywizmu oraz wzorowego badacza i wydawcę dzieł Prusa. Nigdy bodaj temat prelekcji nie był tak idealny i atrakcyjny zespólny z osobą prelegenta jak w tym właśnie wypadku, tym bardziej, że prof. Szweykowski zajmuje się szczególnie sferą zagadnień artystycznych jako wykładowca poetyki i stylistyki na Uniwersytecie Poznańskim. Odczyt traktujący o „artyzmie Prusa w Faraonie” był fragmentem obszernej pracy o Prusie — ocalonej szczęśliwie z powstania warszawskiego, które to studium w najbliższym czasie ukaze się na półkach księgarskich, (oparte na źródłach ze spalonych już dziś bibliotek warszawskich). Obok przewodników w różnych dziedzinach, potrzeba i nam przewodników w państwie sztuki, gdyż każde dzieło stanowi swego rodzaju labirynt zagadnień. Z analitycznych badań prof. Szweykowskiego wynika, że w myśli ogólnie przyjętej dewizy, iż Sienkiewicz był artystą, a Prus myślicielem — okazuje się, że zagadnienia artystyczne odgrywały u Prusa niemiernie doniosłą rolę.

Prof. dr Szweykowski w zwielętej, przejrzystej a przy tym niemiernie barwnej analizie — przyprawionej obok wnikliwej spostrzegawczości swobodnym humorem i lekkością umowiania tematu — wykazał całą skalę odmiennych struktur psychiki artystycznej Prusa i drogi realizacji jego piarskich zamierzeń, biorąc jako przykład „Faraona”. Prelegent podkreślając, że dzieło to w założeniu autora nie miało być dokumentem ani utworem o charakterze realistycznym — ukazywało wizję rzeczywistości starożytnego Egiptu, jako drogową z życia jednostki i zbiorowości w dążeniu do doskonałości, oraz ustyłowano egzotyzm.

Prelegent przeprowadzając następnie szczegółową analizę skłasyfikował „Faraona” jako romans wychowawczy utopijnie unowocześniony w wyrazie przez liczne motywy podróznicze. Konwencjonalny ten utwór nabiera coraz więcej rumieńców życia, odzwierciedlając romantyczną pasję psychologicznych dociekań autora, przy równoczesnym przeciwstawianiu się ideologii romantycznej.

Trudno byłoby choć w pobieżnym skrócie wyzerpać wszystkie charakterystyczne cechy artysty tego dzieła, poruszone przez prelegenta. Organizatorzy „Czwartków” przy tego rodzaju prelekcjach winni stanowczo uprzystępnić i wykąsać salę dla publiczności, która nie mogąc dostać się do wnętrza zszepclanej saly musiała zrezygnować z tak interesującego odczytu.

Następny „Czwartek Literacki” będzie wieczorem autorskim Wojciecha Baka.

Teodor Smielowski

nia i przewidywać linie rozwoju, żeby móc nim kierować. Jest to dla pisarza cenna pomoc techniczna. Pisac i tworzyć wszakże musi on sam. Poruszone przez pana sprawy upowieszczenia dobor kulturalnych, to w tej chwili przede wszystkim ważny problem materialny lub dramat o nacjonalizacji przemysłu to zaledwie cząsteczka wielkiego zadania kulturalnego, jakie na nas czeka. Najpierw trzeba mieć pisarzy, dalej trzeba stworzyć im warunki pracy, dać im mieszkanie, opa, światło i zaopatrzenie, żeby mogli względnie spokojnie tworzyć. Po napisaniu trzeba powieść wydać i rozprowadzić ją w teren. Równocześnie trzeba przygotować czytelników i dać im powieści czyli zarówno zwiększyć sieć bibliotek, pobudować szkoły, wykształcić nauczycieli i oświatowców, jak roztudzić w szerokiej warstwach zainteresowania dla zagadnień kulturalnych. Tego wszystkiego niesposób dokonać bez podniesienia dobrobytu chłopca, robotnika i inteligencji pracującej. Żeby kupować dzisiaj książki, trzeba mieć sporo zbytecznych pieniędzy. Żeby je czytać, trzeba mieć trochę wolnego czasu i jako tako spokojną głowę, nie mówiąc o tym, że trzeba mieć gdzie czytać te książki (znovu mieszkanie, światło, opa). Jak widzimy, sprawy literatury i kultury komplikują się fatalnie, a zarazem twórczo i ożywczo, o sprawy społeczne i gospodarcze. W ten sposób zagadnienia literackie, zdawałoby się najzupelniej wewnętrzne, są zagadnieniami ściśle społecznymi, których niepodobna rozwiązać na ciasnym podwórku samego pisarstwa, bez udziału wielu agend samorządowych i państwowych. Fakt ten być może upokarza tytana, za jakiego romantyzm uważał twórcę. Równocześnie jednak dopiero ten fakt nadaje realnie i naprawdę tytaniczne rozmiary twórczemu trudowi pisarza.

Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

Święto PPR w Wolsztynie

W niedzielę, 10 bm. Polska Partia Robotnicza obchodziła uroczystość wstąpienia sztandaru, fundowanego przez społeczeństwo wolsztyńskie.

O godz. 10-tej otworzył I. Zjazd partyjny pierwszy sekretarz Pow. Kom. p. Wojciechowski, odając przewodnictwo p. Bączkowi. Po ukończeniu się prezydium zjazdu p. Bączki wygłosił przemówienie powitane.

Przy dźwiękach hymnu partyjnego wkroczył na salę obrad poczet sztandarowy, poczem przemówił w imieniu społeczeństwa wolsztyńskiego wiceburmistrz miasta — p. Musiol.

W przemówieniach składali życzenia zjazdowi p. Ludwicki, starosta powiatowy, P. R. N. p. Pądzioch, w imieniu PPS, p. Rochowicz, SD, prof. Dutkowski, SL, p. Kaczmarek, Zw. Sam. Chł. p. Wojciechowski, w imieniu świata nauki insp. szkolny p. Sławiński, przedstawiciel M. O. p. Wojciechowski i inni.

Na zakończenie zjazd uchwalił rezolucję do ministra Z. O., Gomułki, treści następującej: „Pierwszy Powiatowy Zjazd Polskiej Partii Robotniczej w Wolsztynie w dniu 10 listopada 1946 roku, połączony z wstąpieniem sztandaru partyjnego, ufundowanego przez społeczeństwo pow. wolsztyńskiego przesyła p. Ministrowi serdeczne pozdrowienia wraz z zapewnieniem, że PPR w Wolsztynie stać będzie nadal przy zrealizowaniu wszystkich poczyniań nakreślonych przez PKWN, jak również wszystkie polecenia Centralnego Komitetu PPR będą w naszym życiu codziennym drogowskazem.”

Co słycać w Ostrowie

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narod. dokonano wyboru 3 członków Zarządu Kolegielnego. Radcami miejskimi zostali: Czesław Bilecki (PPR), Ludwik Jędrzejak (Str. Pracy) i Stefan Płończak (S. D.). Pracownikom miejskim uchwalono pomoc zimą po 2 tys. zł, a dla członka rodziny po 500 zł. Długą dyskusję wywołał projekt podatku miejskiego od przedmiotów luksusowych. Proponowano opodatkować kwiaty, fortelpanie, powozy itp. „zbytki”. Wniosek odesłano do Komisji. Natomiast uchwalono nowe wyżeże stawki od publicznych zabaw i rozrywek oraz nową taryfę opłat targowych. Znacznie podwyższono również opłaty za prąd, gaz i wodę. Wolne zawody pięć będą za prąd 20 wzgl. 25 zł plus 50 zł za licznik, a za gaz 10 zł, imni pięć będą za prąd 10 zł, za licznik 15 zł.

— Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej urządziło ostatnio akademie ku czci swego patrona św. Stanisława Kostki. Salę Domu Katolickiego wypełniła publiczność z duchowieństwem i przedstawicielami władz na czele. W programie były przemówienia prezesa Fr. Marciniaka i ks. asystenta Mazurka na temat powoływania zadań organizacji młodzieżowych. Poza deklamacjami śpiewał chór Tow. Śpiewackiego. Młodzież składała uroczyste przyrzeczenie. Uroczystości młodzieżowe ku czci św. Stanisława Kostki poprzedziły w naszym mieście 3-dniowe rekolekcje dla młodzieży. Nauki głosił O. Pająkonieta. (18)

Ożyły martwe szlaki kolejowe

(ak) W czasie odwrotu armii niemieckiej z Polski, uchodzący zaborca zniszczył na swej drodze wszystko, co tylko zniszczyć się dało. Państwa hitlerowskiego wandalizm padły m. in. bardzo ważne obiekty kolejowe, dworce, węzły, mosty, wiadukty i tory.

Wyrwała i ofiarą pracy wielkopolskich ko-

lejarzy doprowadziła do ustabilizowania się sytuacji w kolejnictwie wielkopolskim. Z uczuciem dumy notujemy fakt oddania do ruchu nowej linii kolejowej Międzyrzecz—Zbąszynek.

Linia Międzyrzecz—Zbąszynek, długości 29,8 km, jest fragmentem trasy, prowadzącej z Dolnego Śląska do Szczecina,

Mimo licznych trudności uzyskania materiałów nawierzchniowych zdolano w ciągu 6 miesięcy linie tę doprowadzić do stanu przedwojennego, wydatkując na ten cel ok. 9500 dniówek i potrzebny do odbudowy materiał, który został zebrany wyłącznie w okręgu Dyrekcji Poznańskiej. Również do odbudowy tej linii przyczyniła się ludność przyległych powiatów, która przetracała 900 dniówek.

Wysokie kwalifikacje kierownictwa odbudowy, a w szczególności naczelnika Oddz. Drogowego Świebodzin — inż. Kocała, naczelnika służby drogowej inż. inż. Klocka i Budasza, kierownika działu nawierzchni w Wydz. Drogowym inż. Rubczyka oraz kontrolera drogowego p. Sikorskiego, jak wreszcie sumiennosci wszystkich pracowników, włożyły się na dzieło, które stanowi już jeszcze jeden pokazywany wkład kolejarzy do wielkiego do-robku całego narodu.

W południe 20 listopada br. przybył do Międzyrzecza specjalny pociąg, przywozący na uroczystość otwarcia nowej linii przedstawicieli D. O. K. P. z dyrektorami kolei inż. Stodolskim i Szczygłowskim, oraz prezesem Okręgu Z. K. p. Pieprzykiem na czele.

Przedstawiciele ci wraz z naczelnikiem Oddz. Drogowego Świebodzin — inż. Kolschem, starostą p. Skurpiewskim, burmistrzem Międzyrzecza p. Podemą udali się na początek odbudowanego toru, gdzie po krótkich przemówieniach dyrektor Kolei dokonał przecięcia symbolicznej wstęgi. Następnie proboszcz parafii Międzyrzecz ks. prałat Hilchen poświęcił nową linię. Po odegraniu hymnu państwowego przez orkiestrę wojskową 5-ty dywizji, pociąg specjalny przewiózł gości przez nowoodbudowaną linię do Zbąszynka.

Pracownicy, technicy i inżynierowie kolejowi, zatrudnieni przy odbudowie nowej linii telegraficznie przesyłali mi. Komunikacji zapewnienie, że przy boku Rządu Jedności Narodowej będą pracowali nad odbudową i usprawnieniem komunikacji, mającej tak ważne zadanie w odbudowie naszego kraju.

GUBIN

(1k) Na zalecenie D-cy Garnizonu m. Gubina, uniezależnienia się gospodarco od strony niemieckiej, została w dniu 14 bm. definitywnie uruchomiona elektrownia wodna w Gubinie. Zrezygnowaliśmy tym samym z pobierania energii elektrycznej ze „Stadterube Guben” znajdującej się po stronie niemieckiej. Elektrownia została uruchomiona pomimo braku regulatora turbozespołu prądu zmiennego, co w dużej mierze utrudnia utrzymanie stałych okresów. Dla utrzymania tych okresów chciano wciągnąć elektrownię do pracy równoległej z elektrownią w Krosnie, niestety po 2-godzinnej pracy nastąpiło przebiecie wysokiego napięcia na linii Gubin—Krosno.

Regulator, który Poznańskie Zjednoczenie Energetyczne miało odebrać w dniu 6 września br., został zabrany przez Urząd Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych z Gubina do Berlina i tam utkwiał. W tej sprawie zostało przez Zjednoczenie wysłane pismo do Berlina, lecz dotychczas brak odpowiedzi.

Wielkopoleanie czy wiecie?

Kościół św. Prokopa w Strzelnie

Czy wiecie, że jednym z najstarszych zabytków w Wielkopolsce jest sięgający początków XII w. kościół św. Prokopa w Strzelnie? Jest to wybudowana w stylu romańskim rotunda z granitu. Przy niej okragła doskonale zachowana wieża. Cała budowla wzniesiona jako obiekt obronny zaopatrzony w strzelnicę.

Całość stanowi cenny zabytek z doby średniowiecza.

W kościele znajdują się fragmenty rzeźb romańskich i tympanon z XII w.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa ten najstarszy w Polsce zabytek sztuki chrześcijańskiej został zbudowany przez Piotra Własta Dunina ze Skrzynna kanclerza króla Bolesława Krzywoustego.

Obok tego kościoła w dawnym poklasztorze a dziś parafialnym znajdowała się przed wojną jeszcze bułla papieska z 1193 r., co dowodzi starożytności osiedla, jakim jest Strzelno.

rog

PNIĘWY

Amatorski Zespół Teatralny z Szamotuł wystawił ostatnio w naszym mieście wodewil p. tyt.: „Królwa Przedmieścia”, wystawili go poprzednio już dwukrotnie z wielkim powodzeniem w Szamotułach. W Pniewach również sala wypełniona była po brzegi. Czy nie warto byłoby stworzyć w Pniewach także amatorski zespół sceniczny? Praca jego spotkałaby się na pewno z poparciem i uznaniem miejscowego społeczeństwa i okolicy. (1k)

WOLSZTYN

W tym roku powołano po raz wtóry do życia „Uniwersytet Powszechny”, który zdobył sobie popularność miejscowego społeczeństwa. Wykładami są profesorowie tut. gimnazjum i liceum.

Ostatnio zaszły zmiany na stanowiskach urzędowych to: stanowisko komendanta Pow. M. O. objął chor. Wojciechowski Władysław, stanowisko komendanta Miejskiej M. O. objął plutonowy Bolesław Tetelaw.

Konferencja w sprawie myszy

Dnia 15 listopada rb. odbyła się w delegaturze Biura Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej w Poznaniu konferencja w sprawie zwalczania plag myszy i innych szkodników, występujących na terenie województwa poznańskiego.

Konferencję przewodniczył szef Delegatury Biura kontroli ob. poseł Marian Tupalski.

Po omówieniu dotychczasowych wyników pracy w kierunku określenia gniazd i gatunków występujących gryzoniów oraz dotychczasowej akcji zwalczania ich, ustalono skład komisji, która bezwzględnie uda się na teren Ziemi Lubuskiej i niektórych powiatów pozostałej części województwa, by stwierdziła jakie są rzeczywiste rozmiary plag, ustaliła metody jej zwalczania i w miarę potrzeby wydać na miejscu zarządzenia zaradcze.

Wyniki kontroli i wnioski komisji przekazane zostaną natychmiast za pośrednictwem dyrektora Biura Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej do Prezydium KRN, które zarządziło wymienioną akcję.

SZAMOTUŁY

Otwarcie świetlicy „TUR”. Istniejące od niedawna w Szamotułach Tow. Uniwersytetu Robotniczego, które powstało z inicjatywy tut. kom. rki PPS, rozpoczęło swoją pracę oświatowo-społeczną.

Ostatnio odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy, która znalazła pomieszczenie w budynku „Radiowieża”. Otwarcia dokonał wicestarosta Naskrent, wygłaszając do licznie zebranej młodzieży przemówienie, w którym podkreślił cele i zadania tej oświatowej placówki.

Pierwszy wykład na temat: „Polska w jej najdalejszych granicach” wygłosił prof. Gomolec. Zarząd „TUR” tworzą: przewodniczący prof. Polanski, zastępcy: pp. Dłuski i Naskrent, sekretarz prof. Gomolec, skarbnik p. A. Flejsierowicz. (1k)

PARKOWO, pow. Oborniki

Dzięki sprężystej organizacji miejscowego sołtysa p. Kudlińskiego i wyłożonej, bezustannej pracy p. Dembińskiego, wiosną obecnego roku zorganizowano komitet i przystąpiono do elektryfikowania wioski Parkowo. Umowę o pracę zawarto z firmą Kowalski-Staniewski Poznań. — W dniu 17 października po raz pierwszy wioska otrzymała światło.



Wręczenie 3 sztandarów pułkiem gnieźnieńskim odbędzie się uroczystość w dniu 15 grudnia rb.

(pr) Swego czasu donosiliśmy o mającej się odbyć w Gnieźnie uroczystości poświęcenia i wręczenia pułkom, etajonowanym na ten teren 3 sztandarów, ufundowanych przez miasto i powiat gnieźnieński, jak również powiat sąsiednie. Zgodnie z podaną wówczas datą, uroczystość odbędzie się w dniu 15 grudnia br.

Akcje zbiórki potrzebnych na zakup sztandarów funduszy, podjęło także społeczeństwo, szczególnie zaś zrzeszone w organizacjach społecznych i zawodowych. Samo Gniezno i powiat zlicze kwotę, potrzebną na zakup 1 sztandaru, drugi sztandar fundują powiaty żniński i mogileński, trzeci zaś Oborniki i Chodzież. Przedstawiciele wyżej wymienionych powiatów odbyli ostatnio zebranie w Gnieźnie z udziałem przedstawicieli władz i społeczeństwa, celem ustalenia szczegółów uroczystości.

Zaznaczyć należy, że na czele Komitetu Wykonawczego a zarazem centralnego w Gnieźnie stoi kierownik Pow. Oddziału Informacji i Propagandy p. Mieczysław Krywałd, sekretarzem jest p. Kordys, a skarbnikiem p. dyr. Jenek. Głównym inicjatorem akcji jest p. Rożański, sekretarz PPR.

Wykonanie sztandarów powierzono firmie p. Szałowej w Poznaniu przy ul. Szkolnej 3.

W związku z uroczystością uda się w tych dniach do Warszawy specjalna delegacja, by z okazji Prezydenta Rzplitej i Marszałka Rolezjerskiego o wręczeniu ostatecznie udziału w akcie wręczenia sztandarów wojska.

O przeniesieniu prochów pomordowanych na wspólne miejsce spoczynku

(pr) Zarząd Polskiego Związku b. więźniów politycznych — kolo Gniezno stara się o przeniesienie prochów pomordowanych przez Niemców na wspólne miejsce spoczynku. Rodziny zainteresowane zgłosią się w sekretariacie Związku przy ul. Sienkiewicza 28, II ptr. do dnia 10 grudnia br.

Rolnictwo gnieźnieńskie weźmie żywy udział w akcji pomocy zimowej

(pr) W sali posiedzeń magistratu odbyło się w tych dniach zebranie sekcji rolniczej, która zawiązała się przy Powiatowym i Miejskim Komitecie Akcji Pomocy Zimowej.

Obrady zagalili przewodniczący Pow. Rady Narodowej p. Kurczych. Powitawszy przybyłych i wyjaśnili cel zwołanego zebrania podkreślili, że pomoc dla najbardziej potrzebujących powiatu gnieźnieńskiego musi w obecnym okresie znaleźć swój wyraz w jak najdalej idącej ofiarności.

Po zagajeniu obecny na zebraniu p. Jezierski, kierownik Pow. i Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej odczytał okólnik, omawiający sprawę utworzenia się Woj. Komitetu Akcji Pomocy Zimowej. Zadaniem sekcji rolniczej ma być m. in. powołanie do współpracy organizacji gospodarczych, spółdzielni rolniczych, związków „Samopomocy Chłopskiej” oraz uzgodnienie form tej współpracy.

Na wniosek p. Kurczycha powzięto uchwałę, normującą wysokość świadczeń rolnictwa na rzecz akcji Pomocy Zimowej. Rolnicy, posiadający glebę drugiej i trzeciej klasy, świadczą od 1 ha 4 kg zboża i 10 kg ziemiaków jadalnych, posiadający glebę klasy czwartej — 3 kg zboża i 8 kg ziemiaków, posiadający glebę klasy piątej — 2 kg zboża i 7 kg ziemiaków, a wreszcie posiadający glebę klasy szóstej — 1 kg zboża i 5 kg ziemiaków.

Przy zaliczaniu gleby do odpowiedniej klasy będzie brany pod uwagę fakt, jakiej ziemi dany rolnik posiada najwięcej.

Czwarty kurs czeladniczy

(pr) Na liczne zapytania zainteresowanych, kierownictwo szkoły dokształcającej komunikuje, że organizuje czwarty kurs czeladniczy, przygotowujący teoretycznie do egzaminów czeladniczych kandydatów, którzy ukończyli naukę w zawodzie, a nie mieli możliwości uczęszczania wzgl. ukończenia Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej. Rozpoczęcie kursu uzależniona się od ilości zgłoszonych kandydatów. Zapisy przyjmuje sekretariat wyżej wymienionej szkoły w godz. urzędowych od 8-mej do 12-tej i od 15-tej do 17-tej przy ul. Chrobrego 23, I ptr.

W związku z tym przyjęto także wniosek p. Kaszuby — przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Mielęszynie, idący w kierunku rozpatrzenia przez gminne komitety akcji pomocy zimowej sprawy, kto może zostać zwolniony od świadczeń na rzecz akcji.

Jeśli chodzi o ziemiopłod, to przy zaliczaniu ich na gotówkę, podstawą będzie cena giełdowa, obowiązująca z dniem pierwszego każdego miesiąca.

Sprawę pomieszczenia i należytego przechowywania produktów rolnych, osiągniętych drogą zbiorów, rozwiązano w ten sposób, że obowiązek ten, zgodnie z instrukcjami Woj. Kom. Opieki Społecznej, który wszedł w porozumienie ze Związkiem Rew. Spółd. R. P. w Poznaniu, wypełnią podległe temu ostatniemu spółdzielnie.

Podczas obrad głos zabrał z kole p. Jezierski, kierownik Pow. i Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, podając do wiadomości, że 10% ze zbioru musi p. i M. K. O. S. odstawić do dyspozycji WKOS w Poznaniu, który zasilą słabsze tereny gospodarce.

Dyskusja wywodziła się nad kwestią, ile z zebranych naturalnie ma być przekazane na zasilenie miasta Gniezna. W związku z tym p. Michalski, referent organizacyjny P. i M. K. O. S. wysunął propozycję, by 80% zbiorów zostawić w terenie, a 20% odstawić do dyspozycji Pow. i Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, z tym, że ten 10% przekazuje do Woj. Komitetu Opieki Społecznej, a 10% zostanie dla miasta Gniezna. Wniosek swój p. Michalski uzasadnił tym, że na terenie miasta istnieje kuchnia ludowa, prowadzona przez P. i M. K. O. S., która wydaje codziennie ok. 600 obiadów. Na każdą osobę przewiduje się według norm stołowych 500 g ziemiaków dziennie, co stanowi razem 6 ctr. ziemiaków codziennie. P. i M. K. O. S. zmuszony jest zakupywać tę ilość na wolnym rynku, co przedstawia b. duży wydatek. Wobec niedużych dotacji, gotówkę w znacznym stopniu trzeba zdobywać z ofiar dobrovolnych. Z chwilą otrzymania 10% z powiatu P. i M. K. O. S. zasłabły także tereny słabsze w powiecie, jak np. Witkowo i Czerniejewo, gdzie rolników jest mniej. W roku ub. sprawa ta wy-

glądała inaczej. Po pierwsze akcja pomocy zimowej była opóźniona, a po drugiej wymierzono tak zw. damną od 1 ha i damną od mieszkań w gotówkę. Jeśli chodzi o kupiectwo, to jest już ono opodatkowane, płacąc pewien procent na rzecz akcji pomocy zimowej od podatku dochodowego.

Wysłuchawszy powyższych relacji, zebrani uchwaliли przekazywać 10% na rzecz miasta Gniezna, które z tych naturalii obdzieli jeszcze miasta potrzebujące, w powiecie.

Powzięto jednak uchwałę, zwalnającą Kleckomasto, Witkowo-miasto i Czerniejewo-miasto od przekazania 10% na rzecz miasta Gniezna. W miastach tych 10% zbiórki pozostanie na miejscu celem zasilenia tamtejszych ubogich.

Program audycji radiowych na poniedziałek, 25 listopada 1946 r.

6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka poranna; 6.30 Muzyka; 6.57 Audycja na „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przedpłd prasy stołecznej; 7.16 Koncert poranny; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Rady praktyczne dla słuchaczy; 8.50 Z naszych terenów ludowych; 9.00 Przerwa; 11.30 Przedpłd prasy wielkopolskiej; 11.40 Koncert zyczeń; 11.45 Symfonia cz. 1; 11.50 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „5 minut poezji”; 12.40 Pieśni kompozytorów polskich w wyk. Tatyany Mazurkiewicz; 13.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej; 14.00 Pogadanka gospodarza; 14.10 „Arte i pieśni”; 14.50 Gdzieś w popołudniu; 15.30 Recital fortepianowy Wandy Łoskiejewicz; 15.50 Z życia kultury; 17.00 Audycja dla młodzieży; 17.15 Koncert Małej Orkiestry P. R.; 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych”; 18.15 Portrety pisarzy; „Jery Zawiewski”; 18.30 „Nauka przy głosiłku”; 18.00 Audycja dla wsi; 18.15 Nadprowa; 19.22 S. K. R. w przedm. mikrofonu; 19.25 Utwory wiolonczelowe; 19.45 Skrzynka techniczna; 19.55 Wiadomości z Krakowa; 20.01 Dziennik wieczorny; 20.25 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 21.00 Słuchowisko p. „Dębowski”; 21.30 Ciężkość literacka; 21.35 Pogadanka sportowa; 21.45 Kwadrans przy „Lalka” Bolesława Prusa; 22.00 Odbudowujemy Warszawę; 22.15 Audycja rozrywkowa z Katowic; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.30 Program na dzień następny; 23.30 I-sza Symfonia Beethovena; 23.35 Streszczenie ważniejszych wiadomości.

+

W dniu 22 listopada 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 33 roku życia, moja najdroższa żona, śp.
z Mędelewskich

Walentyna Sellowa

Msza św. żałobna za spokój duszy śp. Zmarłej odprawiona zostanie przy zwiłokach we wtorek, dnia 26 bm., o godz. 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.
Odprowadzenie zwiłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w tym samym dniu o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż

Poznań, Rynek Łazarzki 12, m. 8. 43411

+

W pierwszej, bolesnej rocznicy śmierci śp.
Anieli Maciejewskiej
zmarłej w Dembem dnia 25 listopada 1945 roku, odprawione zostaną za spokój jej duszy

msze św. żałobne

w Dembem, Ostrowcu i Poznaniu w kościele św. Jana Kantego przy ulicy Grunwaldzkiej, o czym zawiadamia krwonych i znajomych

ojciec z rodziną 43590

Poznań, Ostrowiec, Strzałkowo.

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA

Pieniądz 43666

Do składu delikatesses, dobrze prosperującego, w średnim wieku, z powodu choroby poszukuje kierownika z gotówką, 50% w dochodzie. Oferty „P. 172” Ratajczaka 7 pod „11,720” 42917

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego

Oddział nr 5 w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 21
Telefony; 37-13, 41-95, magazyn 31-67

dostarcza:

Instytucjom Państwowym
Przedsiębiorstwom pod zarząd. państw.
Spółdzielniom
Hurtowniom prywatnym

| | |
|--------------------|----------------------|
| Papiery piśmienne | Torebki papierowe |
| „ cyklostylowe | Różne opakowania |
| „ przebitkowe | Koperty |
| „ introligatorskie | Papeterie |
| „ pakowe | Bibuły |
| Pergaminy | Bibuły papierosowe |
| Kartony | Taśmy podgumowane |
| Tektury | Papiery światłoczułe |
| „ faliste | Materiały piśmienne |

11-419

+

W piątek, dnia 21. 11 br. zmarł śmiercią tragiczną, śp.

Jan Grajewski

starszy strażnik, przeżywszy lat 61.
Zmarły był wzorowym i sumiennym pracownikiem.

Część Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa
Zakładów Sity, Światła i Wody
stoł. miasta Poznania 11-450

s. t. p.

Henryk Frankus

restaurator

Zmarł dnia 21 listopada br. nasz długoletni członek.

Część Jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu w Dębcu.
O czym zawiadamia

ZARZĄD
Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego
Oddział w Poznaniu 43443

+

W dniu 14 bm. zasnął w Panu, przeżywszy lat 91, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, śp.

Aleksy Sokołowski

b. dyrektor Dóbr Wojnowice-Dakowy
Pogrzeb odbył się dnia 20 bm. w Pniewach.
W ciężkim smutku pogrążeń
żona, dzieci i wnuki

Pniewy, Poznań, Czarnków. 43313

Z okazji naszego ślubu za nadłane nam życzenia i kwiaty składamy wszystkim życzliwym serdeczne

„Bóg zapłać“

Urszula i Stefan
Kaczmarskowie

Poznań, Kwiatowa 18 43269

Ozdoby choinkowe
poleca **Karty świąteczne**

Hurtownia Papierni, Galanterii Tektury i Dewocjonalii

B. GRYNIECKI

43130 Poznań, Wrocławska 38 - Tel. 36-35

Państwowa Komunikacja Samochodowa
Oddział w Poznaniu
zawiadamia

że z dniem 25. 11. br. kursować będzie autobus na trasie
Poznań-Kórnik-Bnin-Czarnów-Śrem
odjazd z Poznania godz. 10.00
pr.jazd do „ „ 13.20 11-448

Obuwie ortopedyczne

wykonują
Bracia Jaroccy

Poznań, Małecki 11. Tel. 74-64 43301

Poszukiwani są kandydaci do służby państwowej w Inspekcji Pracy na stanowiska:

referendarzy,
wzgl. **podinspektorów pracy**
w Poznaniu, Kaliszu, Gorzowie, Międzyrzeczu, i Zieleniej Górze;
sekretarek, piszących biegle na maszynie.

Wymagane warunki: ad 1 — wykształcenie wyższe, pożądane techniczne; ad 2 — wykształcenie w zakresie co najmniej gimnazjalnym.
Wynagrodzenie według umowy.
Podania z życiorysem i odpisami dokumentów kierować pod adresem
Inspektor Pracy X Okręgu
11-415 Poznań, ulica Dąbrowskiego 35/37

Ozdoby choinkowe-butelki dla niemowląt, szkło lane, ornamentowe, lustrzane, porcelana, fajans szkło, butelki wagonowo i na skrzynie

HURTOWNIA NR 18

Poznań, ul. Raczyńskich nr 12 11-411

POZNAŃ
ul. Kręta 1/2
tel. 34-29

„Robotki“

Hafty, rysunki, przybory do hafu 11-367
Wielki wybór wełny

Centrala lamp radiowych

Poznań, św. Marcina 5
II piętro front tel. 37-79

kupuje po najwyższych cenach lampy amerykańskie i rosyjskie. 11-373

Koncesjonowany ZAKŁAD ELEKTRO-TECHNICZNY mistrz

W. Kaczmarski

dawniej Przeczelnica obecnie Zeylanda 7 wykonuje instalacje i naprawy. 43312

Dyrekcja Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji miasta Gorzowa przyjmie zaraz:

inż. lub technika-hydraulika na stanowisko kier. stacji pomp wodociągów,
inż. lub technika na kierownika ruchu zewnętrznego gazowni.

Warunki pracy wg umowy.
Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji w Gorzowie Wlkp., ul. W. Wasilewskiej nr 63/65, tel. 221. 11-416

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. św. Marcina 65
Tel. 35-18, 44-65

DZIAŁ PAPIERNICZY

poleca:

Bloki rysunkowe

cena hurtowa zł 16,50
cena dla konsumenta zł 22,—

Papery pakowe, artykuły piśmienne, gilzy papierosowe oraz inne wyroby papiernicze 11-449

Ozdoby choinkowe, butelki dla niemowląt, żelazka i kuchenki elektr., radioaparaty na prąd stały, żarówki

„Radloma“

Poznań, Wrocławska 13 11-110

Fabryka Pilników E. Bensch

Poznań, Strumykowa 17/18. Tel. 22-82
nacinia, sprzedaje pilniki, kupuje stале 43399

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU
CENTRALA ŻELAZA I STALI
Główny Skład Żelaza w Kaliszu
ul. Górnośląska 65 telefon 18-39

Hurtownia Galanterijno - Kosmetyczna Tadeusz Falkowski i Ska, Kalisz, Kanonicka 4 (w podwórzu), tel. 14-81. poleca: Ozdoby choinkowe, Kosmetykę Galanterię wielkim wyborze po cenach ściśle hurtowych. Prowincja za zaliczeniem. 11-179

Zegarki

W ramach odszkodowań wojennych z produkcji niemieckiej, sprzedaje:

Związkom zawodowym, Zrzeszeniom pracowniczym i kupcom detalistom.

Cena hurtowa:
nr 100 i następne 800 i następne 8000 i następne
896.— zł 1.120.— zł 1.456.— zł

Cena dla konsumenta: 1.120.— zł 1.400.— zł 1.820.— zł

Państwowa Centrala Handlowa

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w POZNANIU
Tel. 35-18 Sw. Marcin 65 Tel. 44-65 11-454

Reklama współdziela w odbudowie kraju

Lekarskie

Prywatna Lecznica dla Kobiet, Poznań, Cicha 17, telefon 43-44.

Kapsle lecznicze, masaże, elektroterapia, Poznań, Zakład Przyrodolecniczy, al. Marcinkowskiego 21, tel. 35-26.

Gabinet Kosmetyczny Gerudy Będarskiej, Poznań, 27 Grudnia 3, wykonuje wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki wchodzącej.

Wolne posady

Księgowy samoty, uczelny potrzebny — Małatek Państwowy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 42491.

Potrzebni cholewkarz i stebnerka zaraz. Wierzbicze 25a m. 2.

Pomocnicy szwecy potrzebni. Kosińskiego 25 — skład.

Dziwienka wiejska gotowania lat 20 potrzebna. Fredry 3 m. 7.

Głównego księgowego - Bilansisty ze znajomością przebiegu oraz jednolitego planu kont zaraz. Poszukuje Państwowa Przerobnia Miesna nr 9 w oddziale Włpk. tel. 12. 43013

Krawcowa samodzielna - pierwszorzędną praktyką szwalniczą „Femina” Fredry 2.

Księgowy z gruntownym przygotowaniem, z aspiracją pedagogiczną, intendentka internatu historka potrzebna do Ośrodka Szkoleniowego Baborówko, p. Szamotyły, tel. 313, st. kol. w miejsc. 42714

Ekspedientka do składu kolonialnego możliwie z brzojną potrzebna do 12. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43214.

Potrzebna uczelna starsza gospodyni do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa na wsi do bezdziejnego małżeństwa. Warunki dobre. Zgłoszenia: Graniczna 12, m. 7.

Potrzebna rutynowa pomocnica domowa (pokojówka), wiek obcolety, na wyjazd (stała koleją) do domu kupki. Zgłoszenia: Janogorska 5, m. 4. 42845

Poszukuje dekoratorska ekspedientka brzojny galanterijno-włókienniczej. Pismo oferty: Fa „Jarsza”, Wąbrzyń, Rynek 43289

Poszukuje się kupca zbrojnego na członka Zarządu Spółdzielni. Oferty wraz odpisami świadectw i podaniem wymaganej wynagrodzenia „Głos Wielkopolski” nr 43239.

Ważna do przedsiębiorstwa przewozowego potrzebny. — Półwiejska 39, m. 5a.

Gospodyni uczelnej poszukuje samotny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43213.

Ruterkier poszukuje zaraz. Fotograf, św. Marcina 56.

3 krawcowa samodzielnie, pierwszorzędną i 2 podoczynne zdolne zaraz. Saksen Młd „Marguerite”, św. Marcina 14 m. 9.

Pielęgniarka do pielęgnowania dziecka potrzebna zaraz. Wały Leszczyńskiego 3.

Potrzebna dziewczyna do pracy domowej, lubiąca dzieci. Niegolewskich 26, m. 1.

Uczennica fryzjerska zaraz potrzebna. Dąbrowskiego 4.

Uczelna z dobrym sposobem. P. Wawrzyniaka 28 m. 8.

Recepcjarka na konfekcję miodu poszukuje zaraz. Wawrzyniak, św. Wojciech 7, m. 5.

Fanna starsza, solidna, dobrej rodziny do pomocy kroju, możliwe brzojny czapniczek, lub krawczyca z całym utrzymaniem, na dobrych warunkach, potrzebna zaraz. — Pracownia czapek, Dąbrowskiego 4.

Szpital Psychiatryczny w Kwiecie, pow. sieradzkiego, poszukuje zaraz. Kwalifikowanego urzędnika (czekce) biurowego, obecnego z prowadzeniem księgowości, z praktycznymi (także) biurowego. Służbowe mieszkanie i wikt za pewnością.

Poszukuję dobrego mydła z praktyką przedwojenną, referencjami do prywatnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pismem: „Papar”, Kraków, Rynek Główny 46, pod 445. 42538

Zużycie posady

Szofer mechanik poszukiwany. Śniadeckich 42 m. 1.

Zamobilizowany oficer służby samochodowej, przyjeżdża kierownictwo autotransportu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43466.

Nauka

Kursy pisania na maszynie metodą ślepa, wszystkim polecam. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 40015

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szukrowska Jan Szukrowski, al. Marcinkowskiego 24, parter.

Kursy stenografii i pisania na maszynie, wpisy Kursy Handlowe M. Skrzywczak i Jankowski, ul. Wolności 7. 42705

Przygotowanie do matury ogólnokrajowej i dorosłych klas w miesiąc. Zgłoszenia: ul. Limanowskiego 23 (II brama) m. 8.

Udzielam francuskiego i angielskiego. Zgłoszenia do 5-7: Łakowa 15, m. 4.

Kurs kroju damskiego. — Piekary 9 m. 7.

Gry fortepianowe udziela Renzowa, Wolnościńska 13.

Prywatny kurs wieczorowy w kompletnym zakresie maturalnej matury gimnazjum mechanicznego. Informacje Górczyńska 38, od 18-19-tej.

Osobiste

„Nina” szyje elegancko. Potockiej 5, przy Focha. 42835

Uwaga! Akumulatory motocyklowe, jak i radiowe w wielkim wyborze na składzie „Emka”, Wrocławska 30.

Adwokat Wincenty Kepiński po powołaniu do kraju otworzył

Spornownie kancelarię Poznań, al. Półwiejska 19 m. 15, m. 1 — godziny przyjęć 15 do 18

Hallo uwaga! Prosimy o oddanie oddanych do nas praw aparatów radiowych „Norma” nr kontr. 30, „Schaub” nr kontr. 39, „Telefunken” nr kontr. 39 i to najpóźniej do dnia 30 listopada 1946 r., w przeciwnym razie przechodzą one na własność naszej firmy, jako pokrycie naszej firmy „Emka” Wrocławska 30, tel. 36-32, 42724

Ostrzegam przed omawianiem mnie jakbym w czasie okupacji stał w szeregu V. D., gdyż winnych bezwzględnie polegną do odpowiedzialności sądowej. Marian Brodowski, Kostrzyn, Rynek. 41317

Przeżądle

Mebie różne, nowe, używane, komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór, okazje. Stefan Dziubiak, Rybaki 6. 25789

Krawaty, szale w dużym wyborze polskie Wytwórnia „Atom”, Łódź, Narutowicza 41.

Maszyny do pisania, liczenia, księgowości, powielacza, arytometri, naprawa fachuwo, szybko i tanio. Firma W. Chirnowski, pl. Wolności 2. 42533

Cement

gips, wapno, trzciniec, dachówka, pape, smole, górnolś, cegły i płyty szlamot. Kafie do pieców. Henryk Marciniak

Materiały Budowlane

ul. Marianowska 10 tel. 47-95 42381

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Spółem” nr 2

Biuro Dziśni Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za szesn Administracja nie odpowiada.

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn fortepianów, św. Marcina 22, podwórze, telefon 23-91.

File techniczny izolacyjny szary poleca „Hatech”, św. Marcina 65. 41506

Kapce, bambosze damskie i dziecięce. Bogusławski 19a, m. 6 (przy koszarach Łazarskim). 42544

Radiooborniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje i kupuje „Kłopotliwa” ul. Wolności 23, tel. 36-31.

Trzewiki narciarskie 43 sprzedam. Wypiańskiego 14 m. 9a.

Sprzedam ciężarówkę 3 tonny, Chevrolet „Unra”. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43294.

Samochód ciężarowy 4-tonny, sprzedam. Oferty „PAP”, Ratajszaka 7 pod „11,854”.

Okazja nowoczesny 4-lampowy prad stary. Adres wskazuje „Głos Wielkopolski” nr 43416.

Fortepian (Bechstein) — Pianina — Harmonie najkorzystniej i Chmielewskiego — Poznańska Centrala Fortepianów — Zygmunta Augusta 3 — Zakup — sprzedaż zamiana. 42925

Materace, drewniane, ramy sprężynowe. Perlek, Wrzesniowicz, ul. Ratajszaka 7, I ptr. — tel. 36-31.

6-tygodniowe wleżki na sprzedaż. Grochowska 37 m. 2, tel. 68-09.

Fabrykę kartonów blisko Poznania. Oferty „PAP”, Ratajszaka 7 pod „11,854”.

Sprzedam futro damskie. Wierzbicze 34, m. 4, od godz. 17-18.30.

Kilka samochodów ciężarowych w dobrym stanie natychmiast zakupimy Państwowa Centrala Handlowa

ODDZIAŁ WOJEW. W POZNANIU ul. św. Marcina 65 Tel. 35-15, 44-65 11-384

Sprzedam płaszcz oficerski, nieuczępiony, wysoki. Dąbrowskiego 52, m. 4.

Futro męskie, spod nutrie, kolnierzy, opasy, na wysoka figurę, mały używane — sprzedam. — Św. Marcina 62, m. 4.

Węgiel drzewny prima, bezmielny, pakowany w papierowe torby, wysyła „PAP”, Bydgoszcz, plac Wolności 7. 42586

Zreżak brzojny ładne i tanie szupnie, 15 srebrny od pierwszej. Niegolewskich 7, m. 8.

Fortepiany (Bechstein) — pianina — harmonie najkorzystniej ul. Chmielewskiego Poznańska Centrala Fortepianów 3 Zakup — sprzedaż zamiana.

Futro damskie fason nowoczesny, dywan bardzo dobry okazuje. Śląska 8 m. 4 (Sołacz).

Sprzedam męskie futro. — Maszalarska 8, m. 6a. 43348

Futro męskie sprzedam. — Szanieckiej 2a m. 10.

Parcele przy Focha sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43339.

Gabinet męski, gdański, debowy, b. dobry stan. — Wągrowiec, ul. Jedności 4. 43322 m. 4.

Radio baterijny 5-lamp. Wojskowa 14 m. 4.

Sprzedam nową wagę precyzyjną wszechwagową. Diuga 18 m. 15.

Radio uniwersalne Opa 27. Prowincja 5 lampowe sprzedam. Diuga 18 m. 15.

Fotografie nagrobkowe — (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM”, Warszawa, ul. Jerozolimskie 27. Winięcie informujemy 11-400.

Porcelanę, porcelit,

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Winięcie informujemy 11-400.

Maszyny do pisania, do liczenia, nawet uszkodzona. Kupie Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26. Telefon 23-62.

Pasy skórzane, parclane, gumowane, gurtę elewarow. Kupuje „Hatech”, św. Marcina 65. 40413

Willę ogrodną, może być uszkodzona, mniejszy dom z czynnymi parcelami w Poznaniu, okolice, kupię Of. „Głos Wielkop.” nr 42839.

Dostawcę przyrządów muzycznych, strun, harmonijkę usnych poszukuję. — Nad Wierzbiczką 18, m. 4.

Plac z domem nadający się na przedsiębiorstwo handlowe do 1 000 000 w Poznaniu kupię. Adres wskazuje „Głos Wielkopolski” nr 43306.

Węże parclane, nowe, kupuje, plac najwyższe 7 tys. „Hatech”, św. Marcina 65.

Płaszczeskie damskie, ubrania, marynarki, spodnie, podszewki kupuje. Wodna 21, skąd odzieży. 42467

2 deki motocykli, rozmiar 19X350 kupię. Nad Wierzbiczką 1 m. 2 od godz. 12. 43251

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuje „Hatech”, św. Marcina 65.

Palniki do spawania, kupuje, wycie gumowe, kupuje „Hatech”, św. Marcina 65.

Kupie spleśnie fortepian, pianino, harmonium, akordion, radioapar. Zygmunta Augusta 3 m. 3.

Motory elektryczne kupuje stale firma „Energia”, Poznań, ul. 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), telefon 34-92.

Kupię motor ropny 8-16 koni. — Adres wskazuje „Głos Wielkop.” nr 43158.

Billard dzirkowy w dobrym stanie kupię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 42466.

Radio uniwersalny adapter szafkowy kupię. Poznańska 58a m. 5.

Kupię maszynę walizkową. Oferty „Głos Wielkop.” nr 43375.

15 srebrny nowy kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43390.

Fryzjarkę precyzyjną kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43354.

Kupuje okularki, buty gumowe. Za Branika 5a m. 8.

Domki Poznania lub okolicy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43322.

Adapter radiowy prad zmienny nowoczesny, szafkowy, orzech kupię. — Tel. 34-81.

Zamiana

Fortepian „Bechstein” zamieniam na pianino, akordion itp. dopłata. Poznańska Centrala Fortepianów, Zygmunta Augusta 3 m. 3.

Maszynę damską na radio 4, 5 lampowe z dopłatą, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 42977.

Zamienię lub odstąpię za zwrotem remontu 4 pokojową, kuchnią z wygodami centrum Wrocław na 2 lub 3 pokojową w Poznaniu, chętnie willa. Poznań, al. Śniadeckich 42 m. 1. 43048

Completny wał korbowy dwucylindrowy do samochodu „Tempo” kupi zaraz

Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Poznań, Wypiańskiego 10, pokój 2

Kupię kołozł do centralnego 60/600 w na wodę cylindra 60x120. Miya Pawł Antoni Herk, Grodzisk Wielkopolski.

Domki

jednomieszkanicowy z ogródkiem, wolnym mieszkaniem kupię. — Cena obojetna. Oferty „Głos Włpk.” nr 43358.

Domki ogrodem od właściciela. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 43385.

Lampe prostoliniowa dla aparatów radiowych, akumulatorów, kupimy. W. Paetz, Mostowa 11. 43426

Ziemniaki i marnizęte

zakupuje gorzelnia rolnicza w każdej chwili. — Zgłoszenia telefonicznie — Poznań 20-05 lub Tarunowo-Podgórze 43234

Samochód na chodzie, rejestrowany, 4-ro osobowy, kupię. Zgłoszenia „PAP”, Poznań, Ratajszaka 7 pod nr „4”.

Kupuje konie stale na rzeź, plac najwyższe 200, samochod transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Konielskie, 16. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 26, tel. 21-10 i 21-11, 42948

Folsterlerki do tejparas szurowo poszukujemy. Zgłoszenia z podaniem ceny kierowca pod „J.K. 47” do Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Wrocław, Krupnicza 13. m. 11-295

WELNE

owczą surową stale kupuje i zamienia na kasany gotowe albo na wiszące maszynowa i szedelkowna, Plac najwyższe 6000.

Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40. 42773

Zguby

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną w Śremie na nazwisko Franciszek z Wyszczak, ul. 10. XI. 191. Ostrowiecko, pta. Dolsk, pow. Śrem. 11-775

Unieważniam kartę rejestracyjną R.K.U. Poznań na nazwisko Stanisław Plewiński — Puszczykowo 43344

Dula 20 na dworcu Głównym Towarowym zginał kart czarny z białym podgardlem. Jeżeli ktoś z podobnych mieszkańców znalazł proszę się o zwrot za wynagrodzeniem. Osiedle Warszawskie, Czerniejewska 20. 43351

Zaginione świadectwo czeadnicze (kolejnicze) nr 11817 i 11818 na nazwisko Mieczysław Karkowicz Stanisław Odrzyński z Kłodzka pow. Szamotyły unieważnia się. Powiatowy Zarzek Cechow, Szamotyły. 11-381

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al. Wolności 2, 42548

Pracownia Konfekcji Dziecięcej przyjmując zamówienia na garderobę dziecięcą. Poznań, Wierzbicze 14. 43181

Pracownia Goreszów Anna Herman z Warszawy poleca najnowsze modele paragonów, blustony, psów szwalniczych. Poznań, Świąteczarska 22, Rynek Włocławski. 43190

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental”, al. Wolności 2, Poznań, ul. Fredry 3.

„Aria” Artykuły biurowe, Frybory szkółne, Poznań, al